

Przeglądałam na fonie instagram
Myślę co nowego mogę nagrać
Nade mną leciały już dwa samoloty
Kiedyś polecę koncert zagrać
Odwiedzę te stany na bank brat
Kuzyna i kumpli co ich mam tam
Chcę łapać słońce o porankach
Tobie wysyłać te foty na snapchat

Do celu biegnę no bo mam plan
Ciebie już nie ma teraz płynę po meandrach (yo)
Oni mówili żeby ciągle to banglać
Skurwysyny chcą żebym był na dnie tu jak wrak (ej)
Płynę jak serwer suko mam wiatr
Pale serwery tym nowym wavem jak wariat (yee)
Nawet nie próbuj mnie ogarniać
Bo na celowniku teraz tylko jeden wariant jest
Tylko jeden wariant
Inna ścieżka już mnie nie obchodzi
Kiedy widzę, że to mi wychodzi
Czuje taka satysfakcje, że chce się żyć
Nie chce już nic
Kiedy gram koncert i pali się weed
Ludzie swobodnie się czują jak my
Płoną teraz jak pochodnie i lecimy tu wysoko jak dym
Ej typie jeśli coś zawiniesz to to podaj też mi (yo)
Te panny chcą się wiązać ale wiążą sobie choker
Dziś na szyje nie chce tego kminić
Musze odetchnąć nimi, pokręcić tym jak weed'y
Lecę na auto pilocie przez te chmury
Mała już nie chce spadać w dół, teraz lecę do góry

Mam okrągłe szkła, obserwuje przez nie świat
Ona lata wysoko, więc puszczam dużą chmurę
Suka chciała czegoś więcej, niż ten domek z kart
Kiedyś postawie trzy domy, posadzę trzy drzewa
I ci gwarantuję, że nie będzie żaden z nich twój
Typie nie będziesz tu moim sąsiadem i chuj
Żyje ze squadem mam ścieżkę obrane, a ból
Zamienił serca w kamienie szlachetne
Mówią coś do mnie skurwiele to pieprze
Diamenty na drodze pokazały ścieżkę
A skręty na potem jak pierdolić resztę
A tym samochodem zajadę na pętle
I szmato to bentley
Chuj mnie obchodzi co na to osiedle
Te samoloty latają wysoko, a statki głęboko
Dlatego masz całą ofertę ej
Masz całą ofertę
Daj to typom niech spalą się skrętem ej
Spalą się skrętem ej
Masz całą ofertę ej

Tak żyjemy bo mam plan
Ciebie już nie ma teraz siedzimy na klatkach ej
Kiedyś robiłem tu klatkę na ławce
Dziś na klatkach i ławkach robimy comeback, wiesz

Robimy comeback wiesz robimy comeback, wiesz
Dziś na klatkach i ławkach robimy comeback, wiesz

(Dziś na klatkach i ławkach robimy comeback)
Dziwko (robimy comeback ej)

Mówi, że siostra jej sprawdza mnie też
Kiedy patrzymy na złoto na szyi to czasami mamy głębokie rozkminy
Bo nigdy nie była jak w stanach, a moje te stany to więcej, niż jebany wynik
I więcej, niż jebany wynik uuu
Więcej niż jebany wynik uuu (więcej niż jebany wynik uuu)
Więcej niż jebany wynik tu
Więcej niż jebany wynik uuu
Więcej niż jebany wynik uuu
Więcej niż jebany wynik
Jebany wynik uuu
Więcej niż jebany wynik uuu
Więcej niż jebany wynik tu
Więcej niż jebany wynik uuu
Więcej niż jebany wynik uuu
Więcej niż jebany wynik uuu
Więcej niż jebany wynik uuu